

GAZETA KALISKA

P. KLINGER

Weneryczne i skórne,

Przyjmuje codziennie od 4-7, w niedziele i święta od 11-1 Towarowa 3, 1 piętro 17

LAKIERY

we wszystkich kolorach

spirytusowe, transparentowe, modelowe, damazowe, pomazowe, kopalowe, japońskie, szafkowe, olej, emalijowe, farby olejne, polski, glazura, tynktura do bronzów, werniksy, lakiery, zaprawy do podłóg, parafina, wosk, czeresina.

Poleca po cenach przystępnych
skład apteczny **P. Messakowskiego**,
Wrocławska 35.

Telegramy.

Projekt odpowiedzi na notę rosyjską

GENUA. Wczoraj przed południem odbyła się u Lloyd Georgea narada, w której uczestniczyli: Skirmunt, Bratman, Nynczyz, Motta, Karl nebeck oraz delegat Szwecji. Lloyd George przedstawił zebranym projekt odpowiedzi na ostatnią notę rosyjską. Projekt ten potępia we wstępie propagandystyczną polemikę delegacji sowieckiej, we wnioskach swych zaś zmierza do ustanowienia międzynarodowej komisji z udziałem Rosji dla dalszego badania długów rosyjskich kredytów dla Rosji oraz własności prywatnej cudzoziemców w Rosji. Miejsce w którym komisja miałaby obradować, nie jest jeszcze ustalona. Przewidywany jest jednak Sztokholm lub Kopenhaga. Następnie Lloyd George zażądał od zebranym u niego szefów delegacji projektu zobowiązania międzynarodowego z udziałem Rosji i Niemiec na czas trwania prac komisji—wstrzymanie się od wszelkiej propagandy uszanowania istniejących granic niezależnie od ich definitywnego ustalenia.

Minister Skirmunt podkreślił, że projekt Lloyd Georgea wyklucza słuszną dyskusję w Genui w sprawach terytorjalnych.

Nominacja gen. Sosnkowskiego

WARSZAWA. Jak wiadomo, generał Sosnkowski przyjęcie teki ministra wojny uzależnił od kwestji uregulowania spraw materialnych oficerów. Obecnie po dojeździe do porożu mienia z dr. Michalskim uzyskanu pewnego polepszenia bytu dla korpusu oficerskiego, kwestji objęcia teki na razie nie ma na przeszkodzie i—jak słychać—dekretu o mianowaniu gen. Sosnkowskiego ministrem wojny, należy oczekiwać lada dzień.

Francja odrzuca propozycje Lloyd Georgea

GENUA. Na posiedzeniu podkomisji do spraw rosyjskich Lloyd George zaproponował utworzenie komisji rzeczoznawców, który zajmowałby się sprawami długów, własności prywatnych i kredytów. Da sze propozycje premjera dotyczy zawarcia w Genui umowy prowizorycznej między Rosją a państwami europejskimi.

W odpowiedzi Barthou podkreślił wysokie uczucie jakie natchnęło Lloyd Georgea do wysunięcia tych propozycji, poczem oświadczył, że odpowiedź rosyjska stanowi problem co do skutku rokowań z sowietami. Barthou zaproponował odwołanie się do rządów państw zapraszających wciągnięcie ich do rokowań. Zdaniem mówcy prowizoryczny układ mógłby być w ręku Rosji narzędziem wywierania presji na kontrahentów. Co się tyczy innych propozycji, znana jest wartość sowieckich zobowiązań w takich sprawach, wobec tego delegacja francuska nie może przyjąć propozycji Lloyd Georgea ani też zgodzić się na utworzenie komisji rzeczoznawców z udziałem przedstawicieli sowietów.

U kresu konferencji

GENUA. Barthou zamierza zaproponować, aby ostatnie posiedzenie plenum konferencji odbyło się dziś albo we wtorek. Delegacja francuska zamierza postawić wniosek o odroczeniu konferencji albo poprzeć podobny wniosek delegacji polskiej.

Anglia tęskni za dymisją Lloyd George'a

LONDYN. W mowie wygłoszonej ostatnio przez lorda Roberta Cecil—oświadcza tenże, że dymisja Lloyd Georgea obciążyłaby władzę przez lorda Greya byłoby wielką ulgą dla świata cywilizowanego.

Echa katastrofy kolejowej

POZNAN. Właściwych winowajców zamachu dotąd nie ustalono. Istnieje pod tym względem dwa przypuszczenia. Pierwsze, to zemsta ze strony robotników. Według drugiego, zamachu dokonano ze strony wroga Polse elementów, które chciały wzbudzić nieufność do administracji Polskiej. Przed kilku dniami wynikło nieporozumienie na miejscu nieszczęścia. Inżynier żądał przedłużenia pracy o jedną godzinę, do czego miał zupełnie prawo. Sprzeciwiła mu się część robotników, wskutek czego, 5 wydano z pracy. Charakterystyczny ten moment skierował w tym kierunku podejrzenie. Jednak żadnych pewnych danych pod tym względem nie ma. Nieszczęście przybrać by mogło katastrofale rozmiary, gdyby nie przytomność umysłu kierownika pociągu, który w ostatniej chwili zdołał pociąg wstrzymać. Doznał on podczas katastrofy złamania nogi. Sprostować również należy podane wczoraj wiadomości, jakoby maszynista palacz żył. Palacz zginął na miejscu maszynista w półtorej godziny po wypadku. Z pasażerów 2 osoby są lekko ranne.

Pracownicy bankowi ogłaszają bezrobocie

ŁÓDŹ. Zarząd Związku Zawodowego Pracowników Bankowych w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości co następuje:

Rozpoczęte przed 3 miesiącami z naszej strony starania o uregulowanie warunków pracy i pracy bankowców łódzkich na drodze umowy zbiorowej ze Związkiem Bankowców nie dały dotychczas żadnego pozytywnego wyniku, przeciwnie nawet ignorowano nasze pokojowe dążenia ku załatwieniu tej sprawy, zbywając nas ledynie półśrodkami lub tylko obietnicami.

Nie znajdując zatem innego wyjścia zmuszeni jesteśmy chwycić się ostatecznej legalnego środka, jakim jest bezrobocie.

Jak to już donosiliśmy, wyznaczony przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków naszego Związku w dni 2 maja r. b. termin upłynął z dnem 13 maja r. b. wobec czego, w dniu 15 maja 1922 roku przystępujemy do bezrobocia przyczem całkowitą odpowiadającą za konsekwencje z tego tytułu wynikające składamy na Związek Bankowców, jako na głównego sprawcę naszego obecnego wystąpienia.

Alijanci nie są kompetentni w sprawie Wilna i Galicji Wschodniej

GENUA. W czasie rozmowy min. Skirmunt z Schanzerem w sprawie Galicji, Wilna, Schanzer na zarzuty Skirmunta, że mocarstwa zapraszające przekazały podkomisji polityczne sprawy nas dotyczące bez uprzedzenia nas—odrzekł: „Cóż zrobić musieliśmy coś począc z prośbami Litwinów i Ukraińców. Na posiedzeniu podkomisji pan nam oświadczył, że nie jesteśmy kompetentni dla zajmowania się temi sprawami, a my panu przyznajemy rację na tem się sprawa skończy”.

Jak odbudować miasta i skarbu

LWÓW. Wczoraj obradowała ankieta budowlana, zwołana przez Towarzystwo ekonomiczne. Wykazano potrzebę fundowania kredytów budowlanych i hipotecznych oraz stworzenia własnej jednostki w walucie złotych. W tym celu proponuje się wydanie ustawy upoważniającej ministerstwo skarbu do wypuszczenia monety złotej na podstawie polskiego dukata, równającego się wartości 10 franków. Inna ustawa upoważniałaby ministerstwo skarbu do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej na podstawie takiej własnej waluty złotej. Niektórzy z mówców twierdzą, że można uzyskać kapitał zagraniczny, dla budowy pewnych rodzajów budowl.

Korespondencja z Warszawy.

WARSZAWA, 15 maja, 1922 r. Zapowiadane w prasie ważne posiedzenie Komisji spraw zagranicznych, które odbyło się w czwartek z udziałem p. Zaleskiego, wzbudzało wielkie zainteresowanie, a sfery polityczne z zapartym oddechem czekały ważnych wiadomości, które delegat ministerstwa spraw zagranicznych przyniesie przy kwirynale przywiezie z Genui.

Jakież rozczarowanie i konsternacja nastąpiły, gdy pan delegat, zamiast poinformować komisję o zakulisowej akcji politycznej w Genui z góry oświadczył, że nie wleceł tak to, co podane było w komunikatach prasowych, powiedzieć nie może, ponieważ prasa wyjątkowo dokładnie jest informowana o wszystkich wydarzeniach genueńskich.

Posłowie, wzruszając ramionami, słuchali niechętnego sprawozdania delegata zapytywali, dlaczego właściwie zamiast kosztownej podróży p. Zaleskiego, nie przysłało komisji zagranicznej pod opaską pocztową serię dzienników genueńskich.

Przewodniczący komisji, pan Grabski, po wysłuchaniu sprawozdania, zakomunikował, że właściwie posiedzenie w sprawie konferencji genueńskiej było przedwcześnie, a przyjazd delegata zbyt późny, zapominając na chwilę, że zarówno posiedzenie jak i przyjazd p. Zaleskiego wywołane było i tylko z jego własnej inicjatywy.

Komisja, uzbrojony się w cierpliwość, oczekiwała w dalszym ciągu przyjazdu p. Skirmunta, który telefonicznie uspokoił Radę Sejmową co do niebezpieczeństwa grożącego Polsce przez wniesienie na komisję polityczną konferencji genueńskiej i sprawy Galicji Wschodniej i Wileńszczyzny.

Według tej depeszy, p. Skirmunt uzyskał zapewnienie ze strony Francji, Belgii i państw Małej Ententy, że merytoryczne rozważanie tych dwóch ważnych dla Polski spraw będzie usunięte z obrad Komisji politycznej.

Choć wszyscy rozumieją, to dobrze, że poruszanie przez Lloyd Georgea w Genui sprawy wileńszczyzny i Galicji Wschodniej jest zwykłym szantażem w stosunku do Polski, usiłującym drogą presji skłonić naszą delegację do wyrzeczenia się popierania stanowiska Francji, tem nie mniej możliwość dyskusowania na konferencji ustalonych już granic naszych nastrożała poważne niebezpieczeństwa. Wzmiankowana depesza p. Skirmunta przyniosła znaczne uspokojenie.

Przewidywania, wyrażane w poprzedniej mojej korespondencji, że konferencja nie da żadnych wyników,

FABRYKA
WAG

POD FIRMĄ

WAGA

W KALISZU, ulica Kościuszkowska 18

WARSZTATY
REPERACYJNEkoncesjonowana przez Główny Urząd Mierni Wag
orzynuje to konserwacji i stematowania wszelkiego rodzaju wag
montażu do restacji wag wozowych i wozów szynowych
kowane ceny. Na składzie nowe wagi i ośmiasto ci. 1215

a co najwyżej za parowaniem oficjalnych dyskusji Anglii i Niemcy postarali się uzyskać prywatnie koncesje handlowe w Rosji zleściły się całkowicie.

Odpowiedź bolszewików na zborową notę mocarstw uznana będzie oficjalnie za niezadowolającą, a jednak Anglicy zdążyli już uzyskać szereg koncesji w eksploatacji kopalni naftowych na Kaukazie. Stąd silne pretensje Belgii i Ameryki, które posiadają będą akcje przemysłu naftowego, podczas, gdy Anglicy bez akcji dostaną naftę.

Niemcy zawarli również szereg umów z bolszewikami, a najważniejsze dotyczą dostawy materiału kolejowego tudzież uruchomienie rosyjskich taryk oraz ramunacji. Ostabla umowa wraz z zobowiązaniem Niemców dostarczenie armii bolszewickiej i fruktorów stwarza o tyle ciekawą sytuację, że Niemcy nie mając bądź co bądź ze względu na kontrolę francuską możliwości tworzenia armii na własnym terytorium, uskutkują zorganizować dla swoich celów siły militarne na terytorium bolszewickim.

Konsekwencje układu w Rapallo nie dały na słabie długo czekać. Choćby dla tych powodów najwyższy już był czas ratyfikowania polsko-francuskiego traktatu, zawierającego prócz umów handlowych i politycznych ważne konwencje militarne.

Z górą rok ubiega od zawarcia przedwstępnej umowy pomiędzy Francją i Polską. Trudność ostatecznego podpisania traktatu wynika, jak się obecnie dowiadujemy, na tyle tak zwanej umowy naftowej. Na pięćsetleto przeszkode przeżył wreszcie i wreszcie na szóstym posiedzeniu Sejmu traktat ratyfikowano.

Dziwnym zbiegiem okoliczności wobec zajęcia wszystkich są komisyjnych przedwstępnie rozważanie zagranicznych chwilowo zajęta na posiedzeniu. Było sprawy, traktatu polsko-francuskiego odbywały się w lokalu klubu posłów niemieckich, last jeżeli nie pędzają komisji, to conajmniej ironia losu.

Za ratyfikacją głosowały wszystkie polskie stronnictwa, jedynie pepesli wstrzymali się od głosowania. Niepoprawni „pryncypaliści” chcieli w ten sposób za protestować przeciwko burżuazyjnym niałogom załatwiania umów politycznych w ścisłym juncim z konwencjami handlowymi. Tak przyjałmniej uzasadniał stanowisko arcykapłan pepesów poseł Perl.

Ustała się nowa zwyczaj łapówką dyplomatyczną zwany, a polegający na tem, że posłowie sejmowemu referującemu jakiś traktat, rząd mocarstwa tego, z którym umowa jest zawierana, ofiarule order w nagrodę trudów poniesionych przy opracowywaniu i wygłaszaniu referatu. Takie oznaczenia otrzymało już dwóch posłów od rządu rumuńskiego za traktat polsko-rumuński. To też na czwartym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, gdy przyszło do wyboru referenta, przewodniczący komisji poseł Stanisław Grabski, nie czekał na wnioski w tej sprawie, sam komisji własną kandydaturę zaproponował, ubiegając w ten sposób ewentualnych konkurentów na order Legji Francuskiej.

W związku z rozpatrywaniem obecnie projektem ordynacji wyborczej odbywa się skoncentrowany atak wszystkich stronnictw sejmowych na sygnalizowany już dawniej blok zawarty w tej sprawie pomiędzy Związkiem Ludowo-Narodowym a Plastowcami. Stare przysłowie: „kto się czubi to się lubi”, ma w danym wypadku pełne zastosowanie. Narodowa demokracja i Plastowcy, tak wykorzystywali ordynację wyborczą, aby zapewnić sobie przy wyborach wpływ przemożny. Wątpliwe czy im się to uda, ponieważ byłoby to zawiśnem pogwałceniem konstytucji i wyrażnem pokrzywdzeniem interesów takich miast, jak Kraków, Poznań, Lwów itp., które przy podobnej komunikacji mogłyby zostać pozbawione bezpośredniego przedstawicielstwa przeciw czemu zaproteutowali już zarząd związku miast polskich. Plastowcom mało na tem zależy, jak jednak wytłumaczy się narodowa demokracja przed bezpartyjnymi mielskimi wyborcami, trudno sobie wyobrazić.

O ile chodzi o blok wyborczy, to zarysował się dotychczas jeden, a mianowicie blok Związku Ludowo-Narodowego Chrześcijańskiej demokracji, „teodubków”.

Ktoś złośliwy przy tej kombinacji nazwał Dubaników repatriantami jako ludzi, powracających na łono Ojczyzny—czyli Narodowej demokracji.

W ogólnej atmosferze politycznej jest już mocno nasyciona elektrycznością przedwyborczą. Małutko, a zarazem burza.

Pierwsze strzały przed paroma tygodniami wymleli między sobą Plastowcy. Związek Ludowo-Narodowy przy współudziale Siapińskiego. Ten ostatni zaszył się teraz w pleszczach domowych i przygotował jak wtajemniczeni mówią, nowe bomby, na ludowców. Pepesli szczerzą zęby na emperów, tugucl, błac się w pierś na wilecach przysięgają, że prawdziwym obrońcą ludu za wyjątkiem ks. Okoła są tylko oni. Nie ma takiego epitetu, którego by poskapił Włostw i Plastowcem. Włostw znowu oganając się od turgutowców i stapliczyków lak przysłówowy dziać, napadł na ulicy przez dwa kundle wjeżdżając, krocząc ostrożnie, wzywa pomsty ludu polskiego na przeklętą reakcję, która unemożliwia wyłonienie reformy rolnej.

Poza tem wszystkie stronnictwa gromadzą papier, który niebawem w formie odezw zasypie lak dżyszcz rzesistę wyborców. Z ulotek i krótkich broszur, dowiedzą się oni wkrótce, że wszystkie stronnictwa składają się z hultajów i nieporad z wyjątkiem podpisanego na kolportowanej odezwie.

Rezultatu tej kampanii odezwowej trudno przewidzieć, ledno jednak jest pewną, że makulatura znacznie stanie.

Wrzeszcz.

Nowa prowokacja bolszewicka „Spieszcie się dyplomaci sowiecy.”

Pod tym tytułem umieszczają art kuł „Izwestja” (centralny organ rządu sowieckiego) w Nr. 72 (1511) z dn. 30 marca rb..

Jednym z ulubionych środków bolszewickich jest prowokacja. Chcąc się wylecimyować z rozszalałego obecnie w Rosji sowieckiego bandytyzmu, bolszewicy oświadczają w artykule powyższym:

Nadchodząca wiosna odnada napady bandyckie przygotowane z tamtej strony granicy, a wywołujące obawy z tej strony. Zakordonowani bandyci mają swoją agenturę na terytorium sowieckim. Agentura ta zajmuje się werbowaniem. W ten sposób włościanstwo sowieckiej pasa frontowego wie o przygotowywanych napadach bandyckich na wzór zeszłorocznych. Dowodem jak trwożnym jest nastrój włościanstwa granicznego jak zd cydowane est ono dać bezlitosną naukę bandytom i ich opiekunom — szwadczy dostarczona nam odezwa, rozpowszechniona, jak nam komunikują w Poluckim pow. Lepelskim i in.

Dalej „Izwestja” przytacza treść odezwy, podpisanej: „Związek Włościański samoobrony”, w którym starym systemem stwierdza się, że chłopci i rpią dzękl bandytom i posyłanym do nich przez „Polskich panów”. Dalej rzekomy związek stwierdza:

Rząd sowiecki zawarł pokój z Polską, ale nie mógł uchronić ludności spokojnej od napadów rozbójczych „Polskawo państwa”. Polscy panowie to wynowajcy naszych nieszczęść...

Odezwa kończy się najstraszliwszymi groźbami, pod adresem Polaków których się nazywają „krwiożerczymi zwierzętami panami”.

Jest to sztyt grubemi miłmi bezwstydnym fałszyfikat bolszewicki. W ten sposób bolszewicy chcą usprawiedliwić przed międzynarodówką, że doprowadzili krwawymi rządami ludność do ostatecznej rozpacz.

To też „Izwestja” dodają od siebie:

Byłoby błędem, gdyby rząd sowiecki liczył w tym roku na utrzymanie mas pracujących za chodniego pasa od zbrojne podsięczy przeciwko bandom, od prześladowania ich po tamtej stronie (Kordonu, od zemsty na „Polskich urzędnikach,

oficerach i obywatelach ziemskich itp.

„Izwestja” kończą artykuł wezwaniem do swoich dyplomatów „Towarzysze-dyplomaci, spieszcie się, w przeciwnym razie robotnicy i chłopci graniczący z Polską guberni powstaną i zaczną szukać sobie gwarantcy dyplomatycznych z bronią zapaloną pochodnią. Wówczas już nasze zadanie będzie trudniejsze. Spieszcie się póki jest jeszcze czas!...”

Kogoż chcą oszukać bolszewicy takim niedolnym fabrykatem? Czy tu o Polskę chodzi? Bynajmniej? Cały świat wie, że Polska całkowicie jest pochłonięta budownictwem pokojowym, że szczerze pragnie utrzymania pokojowego w współżyciu ze wszystkimi narodami. Bolszewicy jednak rady sobie dać nie mogą zniewidzącym ich własnym włościanstwem. Codziennie rozstrzelują nawet w Moskwie i Petersburgu setki bandytów. Czytamy sięga „krwiożerczą duszą polskich panów?”

Umierająca z głodu ludność rzuca się na swoich katów, wyrzynają ich nawzajem—oto do czego doprowadzona została przez swoich wielkorządców! By jednak nadal okłamywać ludność, bolszewicy szukają winowców, fabrykują odezwy, podtrzymują nastroje wojenne, pobrękują groźne szabelki by móc przelewać forum międzynarodowym lzy krokodyli i wywoływać współczucie zachodniego proletariatu! W tym celu prowokuje się wszelkimi środkami ludność.

MONOPOL CZY AKCYZA OD TYTONIU

Według preliminarza budżetowego na rok 1922 dochód z monopolu tytoniowego jest przewidziany w sumie 20 000 000 000 mk. wobec 4 796 418 341 mk., osiągniętych z opodatkowania tytoniu w r. 1921. Przewiduje się powiększenie dochodu 4 krotnie, co jak wiadomo wiąże się z planem zaprowadzenia monopolu tytoniowego, jako systemu skarbowym.

Tenże preliminarz budżetowy przewiduje powiększenie dochodu z dodatku od cukru z 76/10 miljarde do 25 miliardów, czyli 33/10 krotnie oraz powiększenia dochodu z podatku od spirytusu z 65/10 miljarde do 315/10 miljarde, czyli 5 krotnie, co znów wiąże się z ucnieniem monopolu cukrowego i monopolu spirytusowego oraz zaprowadzeniem akcyzy od cukru i akcyzy od spirytusu.

Gdyby była jeszcze jakakolwiek wątpliwość co do tego, iż wbrew wszystkiemu, co zwolennicy monopolu tytoniowego z działali u nas w ciągu 3 lat, by system akcyzy zdyskredytować, zaś system monopolu ogłosić za jedynie racjonalny,—akcyza jako system zdyskredytowana nie została, to preliminarz budżetowy na rok 1922 wszelkie wątpliwości musiałby rozstrząść. Likwidacja gospodarki monopolowej i powrót do akcyzy od cukru oraz od spirytusu, jako do środka w zmożenia dochodów skarbowych, jest odpowiedzią na kampanję naszych statystów za monopołem tytoniowym i zarazem ostrzeżeniem, że jeśli ten monopol zaprowadzimy, to według wszelkiego prawdopodobieństwa w bliższej lub dalszej przyszłości będziemy go likwidować i celem powiększenia dochodów skarbowych oraz oparcia ich na gospodarce zdrowej podstawie proponujemy się również z akcyzą od tytoniu, jak już przeprosiliśmy się z akcyzą od cukru i od spirytusu.

Sensacyjne zabójstwo pułkownika ukraińskiego w Szczypiornie.

W obozie dla internowanych w Szczypiornie dokonano w pierwszych dniach maja r. b. sensacyjnego zabójstwa w nadzwyczajnych okolicznościach na osobie znanego szefa sztabu słynnego atamana Tiutiurika, pułkownika sztabu generalnego Otmarsztejna, który brał czynny udział w ostatnich powstaniach antybolszewickich na Ukrainie.

Były paż cara Mikołaja II. Otmarsztejn, jako b. wychowawiec korpusu pażów, był przed

swoją lednym z pańów b. cara Mikołaja II, zaś po wybuchu rewolucji nałżał do na bardziel fatalycznie usposobionych zwolenników i del niezawisłości ukraińskiej.

Ostatnio, prawdopodobnie pod wpływem niepowodzeń armii powstańczej, pułkownik Otmarsztein zdecydował się usunąć z życia politycznego i wyjechać do Rumunii do swego małżonka.

Dokumenty zrabowano złota nie tknięto.

Zbrodnia dokonana została w następujących okolicznościach: Pułkownik Otmarsztein wyszedł pewnego wieczora z obozu w Szczytowie i pożegnawszy się ze swymi przyjaciółmi, skierował się na dworzec, przybysząc drogę i szło z walizką, w której znajdowały się różne dokumenty (przypuszczają, iż należały one do organizacji powstańczej, która w ostatnich latach działalności na Ukrainie, wzniciła powstanie antybożewickie) nadto rozmaite złote przedmioty, stanowiące jego własność prywatną oraz znaczną sumę w markach polskich.

Nazajutrz rano zwłoki pułk. Otmarszteina zostały znalezione w przekłębionym od dwoorca keranku w pobliżu drutu kolczastego obozu z raną postrzałową w ciele.

Perwiastkowe dochodzenie ustaliło, iż p. Otmarsztein został zabity celnym wystrzałem z rewolwru, wymierzonym z tyłu.

Walizka jego została po upływie kilku dni znaleziona na frytorjum obozu, gdzie była zakopana. Pieniądz i kosztowności zostały nienaruszone.

W kołach emigracji ukraińskiej przypuszczają, iż morderstwo zostało dokonane przez bolszewicką „jaczkę” obozu dla internowanych w Szczytowie jeden z członków które „dobry znajomy pułk. Otmarszteina zwał go prawdopodobnie podstępnie zamordował.

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Spraw Wewnętrznych.

Uzupełniając rozporządzenia z dn. 3 marca i z dn. 25 listopada 1921 r. w sprawie przepisów dotyczących w dawania paszportów zagranicznych („Monitor Polski” z r. 1921 Nr. 72 i Nr. 275) zarządza się, co następuje:

§ 1. Urzędy paszportowe będą mogły wystawiać paszporty na wielokrotne w ciągu 6 miesięcy przekraczanie granicy w obie strony bez ograniczenia ilości razylb z obowiazku wyjazdów paszportu przed każdym nowym wyjazdem z Polski, tym obywatelem polskim, którzy udowodnią uzasadnioną potrzebę częstych wyjazdów za granicę.

§ 2. Oplata za wymieniony w par. 1 niniejszego rozporządzenia paszport zagraniczny wynosić będzie mk. 15.000.

§ 3. Niniejsze rozporządzenie obowiązuje z dniem ogłoszenia.

KRONIKA.

MILJONOWKA.

W sobotnim ciągu Miljonówki wylosowany został 2.598.633. Numer ten został sprzedany w Warszawie w oddziale Pożyczki Premijowej, Nowy-Swiat 70.

— PRZEJAZD NACZELNIKA PAŃSTWA PRZEZ KALISZ.

W dniu 14-ym b. m. około godziny 4-ej z rana przejechał przez stację Kalisz z Warszawy do Biedruska pod Poznaniem Naczelnik Państwa Marszałek Józef Piłsudski.

— NOWA PLACOWKA HANDLOWA.

Przy ulicy Włok pod Nr. 20, p. Marja Niewińska b. właścicielka sklepu przy ulicy Marjańskiej przed wojną, otworzyła pracownię gotowych ubrań po cenach przystępnych.

— Z NAR. ORGANIZACJI KOBIET.

W dniu 12-ym b. m. o godz. 11-el rano w kościele Sw. Józefa ks. prałat Jasłowski, dziekan Płucki dokonał poświęcenia sztandaru i gromu, serdecznie przemówił i zachęcił liczną zebraną stowarzyszone do owocnej pracy Organizacji.

— WALKA Z DROŻYZNĄ.

Zwyczajną walkę z drożyzną przeprowadzić mogą jedynie Spółdzielnie rolnicze. Jedną z przyczyn z każdym tygodniem wzrastającej drożyzny są wieloletnie rzesze rozzuchwalonych pośredników.—Pośrednicy ci nabywają u rolników tanio produkty, sprzedają

jąc je niejednokrotnie ze 100 proc. zyskiem. Spółdzielnie spóżywców są często narządkiem w ręku elementów pośredniczących, wobec czego nie są w stanie same zatamować fali drożyznianej.

Dopiero wówczas, gdy spóżywcy skutecznie będą zakupy artykułów rolnych w spółdzielniach rolniczych, nastąpi zdrowa i tanja wymiana. Naczelnik Komisarz do Walki z Drożyzną, w ten sposób wezwając Związki Spółdzielni rolniczo-handlowych, mleczarsko - (atczarskich itp. do czynnej akcji zaopatrywania mieszkańców kooperatyw spóżywców. Rzecz prosta, iż na ten cel niezbędne będą kredyty na obroty w spółdzielniach rolniczych.—Kredyty te zostałyby użyte najcelowiej.

— NIEODEBRANE MILJONÓWKI.

Wykaz numerów, wygranych milionówek i sprzedanych w Warszawie, których posiadacze dotąd nie zgłosili się, przedstawia się jak następuje:

Nr. 2.154.313 wylosowany dn. 1 października ub. r.

Nr. 2.486.758 wylosowany dn. 18-go lutego bież. roku.

Nr. 4.589.735 wylosowany dn. 15 kwietnia bieżącego roku.

Nr. 0.188.747 wylosowany dn. 26 listopada 1921 r. i sprzedany w Tarnowie.

Nr. 1.735.216 wylosowany dn. 8 kwietnia b. roku i sprzedany w Siedlcach.

— TOWARZYSTWO SPIEWACKIE Z OSTROWA urządza u nas w teatrze letnim koncert wokalnoinstrumentalny.

Z przyjemnością witamy ten zespół, tembardziej, iż wemy, że on cieszy się wielką popularnością w „Wielkopolsce”, należy tam do najstarszych towarzystw śpiewackich i pielęgnuje śpiew polski piętno, wało i idee polskości w czasach najcięższego uduku!

Ustuszymy utwory ludowe górnośląskie kompozytora znanej nam roty Nowowiejskiego, co da nam możność zapoznania się z duchem naszych braci, którzy dali liczne dowody chęci należenia do naszej wspólnej macierzy.

— WYSTAWA OGRODNICZA.

Staraniem Warszawskiego Koła Polskiego Związku Zawodowych Ogrodników w dniu 4, 5 i 6 czerwca r. b. w Słkarniach Ogrodu Botanicznego, Al. Ujazdowskie 6/8 w Warszawie, urządzona będzie Wystawa Ogrodnicza, łącznie z działami pokrewnymi. Komitet Wystawowy najszybciej prosi W. P. referentów, pragnących wziąć udział w Wystawie o spiesznie nadsyłanie zgłoszeń pod adresem: Warszawa, Ogród Botaniczny, Al. Ujazdowska 6/8. Sekretarz Komitetu Wystawy p. M. Dąbrowski k

— ZJAZD NARODOWEJ ORGANIZACJI KOBIEC. Zarząd narodowej Organizacji kobiet w Warszawie zawiadoma członkinie o walim zebraim, które się odbędzie w sobotę, niedziele i poniedziałek, dn. 10, 11 i 12 czerwca, w Klubie Wioślarzy (Foksal 119). Poza sprawozdaniem z powieci, wygłoszone będą referaty przez wybitnych postoi i działaczki społeczne.

Wszelkich informacji w sprawie zjazdu udziela biuro N. O. K., Nowy-Swiat 54, pomiędzy godz. 12—2 telef. 244-15).

Delegatki z prowincji oczekiwac będzie na dworcu głównym przedstawicielka N. O. K. z opaską białą amarantową na ramieniu.

— SIEDEM MILJONÓW W NIEZAMKNIĘTEJ STODOLE.

Ekspozytura policji śledczej w Strylu została powiadomiona, że w nocy 24 kwietnia nieznani sprawcy zakradli się do niezamkniętej stodoły Mikołaja Capa z Przysłupa, pow. Turka. Złodziei wynieśli ze stodoły kufer za wieszpo rozbiciu zamku śleklery, zabrali rzeczy, dolary na łączną sumę 7 milionów marek. Cap okazał się capem, gdyż stodoła jest oddalona dość od domu mieszkalnego prócz tego wiedzac, że ma tam także skarby, nie zamknął nawet porządnie stodoły. Dochodzenia pozostały bez wyniku.

— ZMIANY W DJECEZJI.

Mianowani: Ks. Alfons Linke, kapłan z diecezji Łucko-Zytomierskiej proboszczem na Rypliku, ks. Adam Borek, wikariusz z Rząśni, proboszczem w nowoutworzonej parafii Ostrowach; ks. J. Zagner, były kapelan wojskowy, czasowym administratorem w Białkowie.

Przeniesieni: Ks. St. Zeromski, dziekan z Wławy na probostwo do Lututowa; ks. Kiebasłowski, proboszcz z Gorzkowic, do Konopisk.

Wikariusze: Ks. J. Słutowicz z Gorzkowic do Rząśni, a ks. A. Wróbel ze Srocka do Gorzkowic.

— NOWE PARAFJE.

Utworzono nowe parafje w Ostrowach (oddzielona od Miedźna) i we Włazbku (od Ożarowa). Administracja tej ostatniej oddana tymczasowo ks. Berentowi, proboszczowi z Patnowa.

— OPODATKOWANIE SPADKÓW I DAROWIZN. Z dnem 10 maja obowiązywać zaczęła ustawa z dn. 31 marca 1922 r., zmieniająca niektóre postanowienia przepisów ustawy z dn. 29 maja 1920 r. o opodatkowaniu spadków i darowizn.

Według brzmienia nowej ustawy podatek się nie należy, gdy czysta wartość spadkowego ma-

jątku lub darowizny nie przewyższa 500.000 mk., jeżeli małatek przechodzi na inną osobę.

Taryfa opodatkowania spadków i darowizn według nowej ustawy przewiduje sześć kategorii spadkobierców i obdarowanych, opłacających podatek w progresywnej skali w zależności od wysokości czystego spadkowego lub darowizny (14 działów od 100 tysięcy do ponad 100 milionów). Stopa procentowa podatku i działu sumy spadkowej lub darowizny od 3 do 60 procent.

— CENY GAZET W WARSZAWIE.

Prasa żydowska donosi, iż egzemplarz dziennika Żargonowego w Warszawie o przeciętnej objętości 4 stron—kosztuje 50 mk. Numer poranny sobotni zwiększony na 6 stron—75 mk.

Komunikat wydawców żydowskich uzasadniający wyższe cen—podnosi między innemi, że od sierpnia ubiegłego roku koszt robocizny przy redagowaniu i składaniu gazet—wzrósł o 165 proc. i że bardzo znacznie podrożał papier gazetowy.

— KONCERT Dyr. OZIMINSKIEGO.

Dnia 20 b. m. to jest w sobotę zapowiadziliśmy wielki koncert artystów warszawskich, a mianowicie ceniony wicele skrzypek p. Oziminski świetny fortepianista pan Hetnze profesor kon. war.

Bilety będą wcześniej do nabycia w cukelni p. Mayera.

— NABOZENSTWO ZAŁOBNE DN. 20 MAJA.

Ministerjum Oświecenia Publicznego pragnie w dniu 20 maja r. b. urządzić we wszystkich szkołach Państwa Polskiego obchód uroczysty, poświęcony Polakom Amerykańskim, dla zaciśnięcia wspólnej węzłów narodowej jedności i wyrażenia im wdzięczności za chętną ofiarność krwi i mienia przy odbudowaniu wspólnej Ojczyzny, przez nich okazaną. Stosownie do powyższego zamierzenia Rządu, polecamy we wszystkich kościołach diecezji do których uczęszcza młodzież szkolna, urządzić w dniu 20 maja uroczyste nabożeństwa żałobne za wszystkich polaków z Ameryki, poległych za Ojczyznę, oraz tych rodaków, których prochy na Amerykańskiej ziemi spoczywają. W nabożeństwie tem winna włączyć udział przedewszystkiem młodzież szkolna.

Prezydent Ministrów i Minister Wyznań Oświecenia, p. Antoni Ponikowski, polecając urządzić w dniu 20 maja we wszystkich szkołach Rzeczypospolitej Polskiej obchody poświęcone Polakom Amerykańskim zwrócił się do nich z następującą odezwą:

Rodacy! Granice Państwa Polskiego ustają się ostatecznie. W najbliższym czasie obejmujemy Górny Śląsk—niestety, nie cały. Ziemia Włocławska łączy się z woli ludności ze swą Macierzą. W ten sposób ogromna większość narodu znajduje się w swoim własnym niepodległym Państwie.

W tej wielkiej chwili myśli i uczucia każdego Polaka w Kraju błędną do Was Rodacy, za ocean, do tej dzielnicy, którą stanowią Wasze serca, Wasze dusze i owoce Waszej pracy, do tej Polski, która jest na gościnniej wolnej Ziemi Amerykańskiej.

Pamiętamy o Was kochamy Was, bo wemy do brze, że odrodzona, wolna, niepodległa i zjednoczona Polska była zawsze Waszym marzeniem i jest teraz Waszym ukochaniem.

Nie wolno nam zapomnieć o Waszej gotowości do służby dla Ojczyzny, jaką okazaliście w czasie wojny i w czasie odbudowy Państwa Polskiego. Pamiętam o hojnych ofiarach z Waszego mienia, ale przede wszystkim o ofierze krwi Waszych Synów, którzy poskapiłiście dla Polski.

Pragniemy w tym doniosłym okresie życia naszego Państwa poświęcić Wam wyłącznie ieden dzień naszej pięknej, polskiej wiosny, pragniemy, aby dzieciom naszym i młodzieży naszej wspomnienie dnia tego pozostało na zawsze w pamięci jako wyraz naszej jedności narodowej.

Jako Minister Oświecenia Publicznego, zarządzam, aby w dzień 20 maja młodzież wszystkich szkół w Polsce w uroczystych obchodach szkolnych, poświęconych Polakom Amerykańskim, złączyła się myślą i sercem z Wami.

W dniu tym zaniesiemy modły do Boga za poległych w walce za Ojczyznę Synów Waszych i za wszystkich Rodaków, których prochy spoczywają w Ziemi Amerykańskiej.

Jeżeli i Wasze myśli, Rodacy, będą wtedy z nami, doda to nam pokrzepienia i otuchy do pracy nad utwierdzeniem mocnej potęgi naszej wspólnej Ojczyzny.

**Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.**

POLECAM

od wyprowadzających się
niemców wyjątkowo tanio:

FOLWARK

650 mórg łąki, z wielk. eksploatacją torfu,
3 lokomobile, 2 prasy, 3 elewatory, etc., torf
leży 6 m. grubo. kompl. inwentarz, masywne
z. budowania. Dom 13 pokoi, 75 milj. mkp.

Plantacja owocowa

250 mórg, 16000 drzew szlachetnego owocu,
24 lata stare, pod drzewami rolnictwo i po-
rzeczki, budyńki masywne, dom 9 pokoi,
w sklepie tłoczni wino na 10000 ltr., kompl.
inwentarz 35 milj. mkp.

Plantacja owocowa

550 mórg w tym 400 mórg lasu letniego (dąb)
mas. budynki. kompl. inwentarz, 65 milj. mkp.

Cegielnia

w pełnym biegu i 190 mórg roli, roczna pro-
dukcja 4.000.000 cegieł, urządzenie na fabry-
kację dachówek i sacek, własny opał, nowy
dom mieszkalny, mas. budynki, 45 milj. mkp.
Wszystkie objekta za Nr. się łączą i mo-
gą być razem lub osobno nabyte.

Mam wielki wybór dalszych korzystnych
objektów.

JA. WIECZOREK

Bydgoszcz, Dworcowa № 78
Telefon 825.

1358

Przedza egipska

poszukuje

bardzo energicznego

subagenta

dobrze wprowadzonego
w powyższej branży.

Oferty do Domu Agenturowo
Handlowego, Jeremia Elbin-
ger, Warszawa, ul. Se-
natorska Nr. 6. 1397

Doświadczony buchalter

zakłada i prowadzi księgi
handlowe, sporządza bilanse
wyucza buchalterji i rachun-
kowości handlowej. Wiad.
w Redakcji. 1341

Lakiernicy!

Poszukujemy na stałe za-
trudnienie za wysoką płacą
kilku zdolnych lakierni-
ków powozowych
najchętniej żonatych,
którym się zapewnia wolne
pomieszkanie.

**Pleszewska Fabryka
Wozów i Powozów w
Pleszewie.**

GEOMETRA

upoważniony przez Główny Urząd
Ziemski przyjmuje wszystkie roboty
pomiarowe jako to: regulacje serwitutów,
parcelacje, komasacje, (cale nie
gruntów) podział wspólnot itp. Rów-
nież wykonuje uwierzytelnione kopie
i odrisy planów.

Geometra: ANTONI NAWROTEK
Kalisz, ulica Staszycy 16 m, 1.

Zginęła karta bezterminowego urlopu

wydana przez 1 pułk
syberyjski w Toruniu na imię
Antoniego Symbolskiego r. 1885

Manicurzystka „Wira“

Kościuszki 17—11 przyjmu-
je od 9—12 od 3—6. 1373

Do sprzedania:

2 wozy nowe półto-
racznie 1 stary drożny
2 jedno-konne 1 paro-
konny.

J. Beringer

ul. Stawiszyńska № 37. 1375

Zdolnego Lakiernika

(pierwszeństwo ma kawa-
ler) poszukuje Fabryka Za-
bawek w Opatówku, tele-
fon 9. 1385

Zginął DOWÓD OSOBISTY
wydany przez magistrat m. Kalisza
na imię Gieni Cygie. 1390

WAŁACH

czteroletni Anglonormand
kary, oraz czteroletnia klacz
kasztanka do sprzedania.
Informacji udziela Zarząd Ordynacji
w Głuchowie. 1357

Kartofle

jadalne

hurtownie i detalicznie
sprzedaje Dom Handlowo-
Zbożowy

F. DZIERŻA WSKłiska
Kalisz, Józefina 12. 1365

OKAZYJNIE

są do sprzedania

2 łózka dębowe nowe

cena 35 tysięcy i

kredens jesionowy używany
50 tysięcy pośrednicy wyłączeni.
Wiadomość: Staszycy
№ 19 m. 15 1396

Nowo otworzona pracownia

gotowych sukien.

Sklepom znaczne ustępstwo.

Tanio, bo w prywatnym do-
mu. Proszę zobaczyć:
Widok № 22.

1381 Marja Niwińska.

Trutki na psy

założone są na polach dom.
Kościelna—wieś. 1394

Sól gorzką

i chlorek magnezji

najtaniej sprzedaje Poznański
WARSZAWA,
Marszałkowska 72. 1244

Do sprzedania

fuzja myśliwska Drilling Cal
16 w dobrym stanie oraz
wyżeł ułożony w 4-tym po-
lu Wiadomość u p. Pertkie-
wicza gmach Straży Ognio-
wej w Kaliszu. 1376

Potrzebny od 1 li. ca

służący

na ordynację do Dom. Su-
listawice pod Kaliszem
dobrze rekomendowany.

Damska suknia 4500 letnia tylko mkp.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną, damską, letnią
całą suknię trykot, nadzwyczaj praktyczną nadającą się
na każdą figurę w kolorach: bordo czerwony, fres, li-
la, niebieski, różowy, szary, czarny, brązowy, złoty
i t. d. najmodniejszy fason, pięknie przybrana tylko za
4500 Mkp. Przesyłka 300 mkp. Przy zamówieniu 3
sukien i więcej, przesyłka na nasz rachunek.

Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należność
lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze).

Prosimy adresować:

I. Lubka--Łódź 14.

1398

Od 1-go października b. r. Dom. Złotniki-Wielkie
poszukuje ogrodnika, znającego się prócz prowa-
dzenia ogrodu kwiatowego, owocowego i warzywnego
również i na warzywnictwie polowym.

Uposażenie procentowe poważne. Oferty przy-
muje się tylko pisemne z f. kopjami świadectw. Tył-
ko bardzo poważne referencje będą uwzględnione. 1392

Administracja Dóbr Złotniki-Wielkie
Złotniki w. p. Stawiszyn.

Przedsiębiorstwo studzien artezyjskich

Alberta HOFMANA

KALISZ, ulica Wrocławska № 64.

Telefon 39.

Wykonuje studnie fabryczne i domowe
wszelkich wielkości i głębokości 726

MECHANICZNA

fabryka trykotaży

B-ci Boraks

poszukuje wykwalifikowanych ro-
botników i robotnic do rękaw-
iczek. Zgłaszać się Al. Jó-
zefiny 29 II p. 1315

Potrzebna zaraz inteligentna

PANNA

izr. do dwójga dzieci i gospodar-
stwa Wiad. w Redakcji. 1355

Do sprzedania

nowe, przedwojenne pianino
Kalisz, Majkowska № 18,
mieszk. 2. 1334

Wóz ciężki

do sprzedania.

Kalisz, Majkowska, dom
p. Lange. 1333

Klej

czystoskórny i chemikalje
najtaniej sprzedaje Poznański
Warszawa, Marszałkow-
ska 72. 1241



PIEGI i PRYSZCZE

usuwa radykalnie

krem „EROS”

Ządać w aptekach skład. apt. i perfum.